№ 255. Sobota 7. Listopada 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

Częśé nieurzędowa.

Lwów, 7. listopada.

Przedwczorajsze posiedzenie izby deputowanych Rady państwa zajęła całkowicie jeneralna debata nad sprawozdaniem wydziału finansowego w sprawie niedostatku w Węgrzech. Sprawozdawca wydziału Dr. *Stamm* oznajmił. że wydział nietylko ze względu na finansowe położenie państwa, ale także na dotkliwy niedostatek, w jakim znajdują się liczne części monarchii podobnie jak Węgry, uchwalił przyzwolić z nadzwyczajnego kredytu nie 30 milionów, jak to rząd zaproponował, lecz tylko 20 milionów na zapomogę dla Węgier. Z tąd wszczęła się długa i bardzo żwawa debata jeneralna, która trwała aż do końca posiedzenia. Debata specyalna naznaczona została na dzień następny.

Kolońska gazeta przyniosła z Paryża wiadomość powtórzoną także w dziennikach wiedeńskich, jakoby przebywający obecnie w Wiedniu c. k. ambasador przy dworze ces. francuskim, Książę Metternich, popierał swoje usiłowania względem przywiedzenia do skutku austryacko-francuskiego przymierza podaniem się do dymisyi. Inne znów dzienniki utrzymują, że Książę przydłużył dlatego swój pobyt w Wiedniu, ażeby nie być obecnym przy otwarciu ciała prawodawczego. Obudwom tym wiadomościom zaprzecza dziś *Jen. kor.* zapewniając, że pierwsza z nich jest po prostu zmyślona a druga bezzasadna.

Wiadomości z polskiego teatru powstania niedonoszą o żadnych nowych potyczkach, a *Czas* pisze tylko, że największa czynność panuje teraz w wschodnio-południowej części Lubelskiego, gdzie działają obecnie liczne dawne i świeże oddziały, i gdzie przeto lada dzień można oczekiwać znacznego boju. — Od polskiej granicy donosi depesza na Berlin z d. 5. b. m., że według obiegającej pogłoski Wielki książę Konstanty ma być złożonym z namiestnictwa, i udać się za granicę. Jenerała Berga wymieniają jako jego domniemanego następcę.

Wiadomość tę zdaje się potwierdzać także doniesienie Gazety Temeszwarskiej, podług którego miał nadejść rozkaz do Bazias, ażeby trzymano tam w pogotowiu wagony dworskie Wielkiego Księcia Konstantego, który w powrocie z Krymu oczekiwany jest w Bazias. Zaś *Wiener Abendpost* dowiaduje się, że Wielki Książę Konstanty przybędzie 15go b. m. do Wiednia i zabawi pięć lub sześć dni, mieszkając w hotelu ces. rosyjskiej ambasady; pod zimę zaś ma Wielki Książę udać się do Baden-Baden.

W dziennikach *pruskich* jest bliskie otwarcie sejmu zawsze jeszcze przedmiotem największej ciekawości. Spodziewają się, że Król osobiście zagai sesyę, i upatrują w tem znak pojednawczej polityki, jakiej będzie się trzymać ministerstwo przynajmniej na początku sesyi.

Dnia 4. b. m. otworzyła Królowa *hiszpańska* sesyę Kortezów. W przejeździe do izby deputowanych towarzyszyły Królowej radośne okrzyki zgromadzonego w ulicach ludu. Ustęp mowy tronowej względem stosunków zagranicznych opiewa jak następuje: Nasze stosunki z mocarstwami zagranicznemi są pokojowe i przyjaźne. Usiłowaniem mojem jest utrzymać honor narodowy bez naruszenia, a oraz bronić praw i interesów hiszpańskich.

Według depeszy z Sztokholmu z d. 4. b.m. oświadcza urzędowa gazeta, że nie będzie to wcale winą Danii, jeżeli nastąpi zerwanie pokoju.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń. 5. listop. *(Czynności wydziałów rady państwa.)* Na posiedzeniu wieczornem d. 3. b.m. wydział finansowy ukończył obradę nad pożyczką, i uchwalił: a) na ściągnięcie papierowej monety zdawkowej 8 milionów; b) na uzupełnienie stanu kas 6 milionów; i c) na zmniejszenie obiegu przekazów hypotecznych z 100 milionów na 80 milionów złotych, 20 milionów. Następnie d) na pożyczkę dla ulżenia niedostatku w Węgrzech 20 milionów i e) na pokrycie niedoboru 15 milionów; cała więc proponowana pożyczka wynosi 09 milionów. Na przypadek jednak gdyby podatek zbytkowy, osobowy, i dochodowy nie był przyzwolony, lub nie w sumie preliminowanej na 16 milionów, suma ta, według uchwały wydziału finansowego, ma być także dostarczona w drodze kredytu, w którym to razie pożyczka wynosić będzie 85 milionów. Z rozmaitych postanowień wypływa: Z sumy przyzwolonej na ściągnięcie papierowej monety zdawkowej około 4 miliony będą użyte na spłacenie takiej samej sumy, już wziętej z dochodów bieżących na ściągnięcie odpowiedniej kwoty częściowej, i będą obrócone na dalsze ściągnięcie papierowej monety zdawkowej, tak że około 4 miliony złotych w papierowej monecie zdawkowej, pozostaną do ściągnięcia w przyszłym peryodzie finansowym. Co do przekazów finansowych będzie dane upoważnienie, aby stan kas wynosił zawsze 25 milionów złotych, i aby w tym celu wyjątkowo, kwota 80 milionów przekazów hipotecznych była podwyższona o 20 milionów złotych, jednak z tym warunkiem, aby z końcem peryodu finansowego 1863 całkowita suma tych przekazów była znowu sprowadzona do stałej kwoty 80 milionów. Z końcem peryodu finansowego minister finansów ma przedłożyć komisyi kontroli długów państwa w radzie państwa, wykaz stanu kas i będących w obiegu częściowych przekazów hipotecznych, a wspomniona komisya ma wypracować w tym względzie sprawozdanie i z początkiem sesyi rady państwa przedłożyć je izbie deputowanych. Tylko wydać się mające częściowe przekazy hypoteczne będą w myśl §. 13. ustawy z 13. grudnia 1862. Nr. 96, Dz. u. P. w dowód przedsięwziętej kontroli opatrzone formułką „z komisyi długów państwa", podpisem prezydującego, tudzież podpisem jednego z członków komisyi. Referent radzca dworu Dr. Taschek, proponował dla oszczędzenia czasu wypuścić podpis jednego z członków, lecz wydział finansowy obstawał przy tem, aby postanowienia powyższej ustawy były i w tym względzie wykonane.

Wszystkie uchwały zapadły przeważającą większością głosów.

(Posiedzenie izby deputowanych z d. 4. listopada.)

Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 4. listopada zajęli miejsce na ławicy ministeryalnej Ich Excelen. pp. Lasser, Plener, Hein, i Schmerling.

Po odczytaniu protokołu zakomunikowano izbie pismo byłego ministra handlu, hr. Wickenburga, w którem donosi, iż Jego Ces. Mość na własne żądanie uwolnić go raczył od kierownictwa ministeryum handlu. Następnie odczytano pismo kanclerza siedmiogrodzkiego, hr. Nadasdy, zawiadamiając izbę, iż Najjaś. Pan hr. Nadasdy trzechmiesieczny urlop udzielić raczył, w którymto przeciągu czasu wicekanclerz, baron Reichenstein, sprawami kanclerstwa kierować będzie.

Następnie odczytana została interpelacya przez dep. Taszka i 20 innych deputowanych podpisana, do ministeryum handlu wystosowana treści następującej. W dzienniku praw w dniu 27. października wydanym zamieszczone zostały, koncesye na budowę drogi żelaznej w Turnau do Kralup i z Weiskirchen do Silein. W obydwu tych koncesyach przyznano koncesyonaryuszom uwolnienie od opłaty należytości za przeniesienie majątku, na przypadek gdyby koncesyę towarzystwu akcyonaryuszów odstąpić mieli, nadto wszystkie dokumenta koncesyj dotyczące poddane zostały opłacie stałej taksą 1zł. od arkusza. Takowe zwolnienie od opłat egzystujących, nie może być jednak udzielone jeno na drodze prawa, a zatem za współdziałaniem trzech czynników prawodawczych, ustawą konstytucyjną przewidzianem, a dotąd nie nastąpiło ani też żądanem nie było. Interpelanci wzywają przeto ministra handlu 1. ażeby usprawiedliwić raczył takowe nieuwzględnienie przepisów konstytucyi, a mianowicie §. 10. lit. c patentu z dnia 26. lutego 1861 roku. 2. ażeby to co z rzeczy wypada uczynił, ku zadość uczynieniu przepisom prawa.

Z porządku dziennego izba przystępuje do rozbioru budżetu ministeryum sprawiedliwości. Budżet ten wynosi 9.210.885 zł. na przeciąg czasu 14miesięczny, czyli 7,859.772 zł. na rok administracyjny 1864 prócz etatu pensyj tegoż ministeryum, który to etat na rok 1864 sumą 1,429.570 zł. preliminowany został.

Referent wydziału, dep. Tschabusznig, w imieniu tegoż wydziału wnosi, ażeby urzędnikom funkcyę sędziów pełniącym, tudzież urzędnikom konceptowym sądu najwyższej instancyi przyznany został dodatek do pensyi w stosunku 25% przy pensyach do 1050 zł. włącznie, a 15% przy pensyach do 2100 zł. włącznie, wynoszący. Urzędnicy konceptowi ministeryum sprawiedliwości dodatku tego pobierać nie mają, z powodu, iż funkcyi sędziowskiej nie pełnią.

Referent motywując wniosek wydziału przytacza cyframi dowody, iż urzędnicy sądowi od roku 1854, mniej są płatni niż urzędnicy administracyjni i finansowi, tudzież, iż w innych państwach, a mianowicie we Francyi, w Belgii i we wszystkich państwach niemieckich urzędnicy sądowi wyższe pensye pobierają niżeli w Austryi.

Na pokrycie proponowanych dodatków do pensyi, potrzebna jest suma 446.077 zł.

Dep. Waser i baron Pratobevera przemawiają za wnioskami wydziału, zaś dep. Gross wniósł, ażeby wszystkim urzędnikom konceptowym, funkcye sędziowskie pełniącym, oraz urzędnikom konceptowym urzędów powiatowych, pobierającym pensye do 1890 zł. włącznie, 15procentowy, dodatek do pensyi przyznany został.

P. Minister sprawiedliwości Dr. Hein zwraca uwagę, iż projekt wydziału wielkie wywoła wątpliwości, radzi preto, ażeby wniosek wydziałowi zwrócony został. Najprzód wniosek opiewa, iż tylko urzędnicy funkcyę sędziów pełniący pensye podwyższone mieć mają, a jednak podwyższenie takowe przyznaje i prokuratorom, którzy przecież urzędu sędziowskiego nie pełnią. Są i inne wątpliwości, mianowicie co do urzędników sądowych w stanie spoczynku będących, których znaczna jest liczba z powodu reorganizacyi urzędów w krajach z tamtej strony Litawy. Nie słusznem zaś jest, ażeby adjunkci sądowi przy urzędach powiatowych nie mieli mieć udziału

w podwyższeniu pensyi, zwłaszcza iż częstokroć nawet w sprawach ważniejszych sami w pierwszej instancyi wyrokują. Ministeryum nie mogłoby przychylić się do projektu, który urzędników tej kategoryi zupełnie pominął. W końcu p. minister tego jest zdania, iż izba zamiast podwyższanie pensyi sądowych powinnaby raczej podnieść dotacyę funduszu zapomogi przy ministeryum sprawiedliwości egzystującego, z którego sędziowie w potrzebie zostający wsparcie pobieraćby mogli.

Dep. Herbst proponuje ażeby wniosek dep. Grossa wydziałowi przekazany został, do bliszej rozwagi i usunięcia wątpliwości w wykonaniu.

Referent, dep. Tschabusznik, broni wniosków wydziału mianowicie przeciwko zarzutom p. ministra sprawiedliwości, występując zarazem przeciwko kasie zapomóg, przez tegoż zalecanej, jaką dążącej do propagowania serwilizmu i poniżenia stanu sędziowskiego, zmuszając członków jego do cynicznego przyznania się do nędzy.

P. minister Lasser zwraca uwagę, iż nietylko urzędnicy sądowi lecz i urzędnicy administracyjni zarówno zasługują na względy przy podwyższeniu pensyi, twierdzenie zaś jakoby urzędnicy ci stósonkowo lepiej płatnemi byli niżeli sądownictwo, jest mylne. Pan minister zbija go licznemi faktami i dowodami.

P. minister skarbu zwraca zaś uwagę na stan finansów, który największej oszczędności wywaga, przytem przemawia za urzędnikami finansowemi, którymby się zarówno jak urzędnikom sądowym dolę polepszyć należało.

Referent widocznie wzruszony usiłuje odeprzeć zarzuty preopinujących. Twierdzenie jego, iż sądownictwo zostałoby zupełnie zdemoralizowane, wrazie odmowy podwyższenia pensyi, wywołało naganę ze strony prezesa przy oklaskach izby, gdyż wyrażenie takowe jest obrazą stanu sędziowskiego. Następnie prezes izby na żądanie ministra sprawiedliwości zganił oświadczenie ku ławicy ministeryalnej zwrócone, jakoby dążono do pozbycia się wniosku, odsełając go do wydziału.

W końcu izba przyjęła wniosek dep. Herbsta względem odesłania relacyi wydziału do tegoż wydziału, dla pogodzenia różności widoków i zdań.

W skutek przyjęcia powyższego wniosku rozbiór budżetu ministeryum sprawiedliwości przerwany został, posiedzenie zaś do dnia jutrzejszego odroczono.

Francya.

Paryż, 3. listopada. *(Żółta księga. — Lista ostrzeżeń dziennikarskich. — List marszałka Foreya. — Pałac ambasady włoskiej.)* Żółta księga z korespondencyą dyplomatyczną będzie— jak donosi *Memorial* — przedłożona izbom dopiero wtedy, gdy sprawdzone zostaną mandaty deputowanych, co może potrwać ze sześć tygodni. Gdy zaś żółta księga pojawi się w połowie grudnia, uzyska już „kwestya polska bez wątpienia pewną formę, która dozwoli prowadzić z całą gruntownością debaty nad adresem."

Podobnież donosi półurzędowa *La France*, że francuzka księga żółta będzie ogłoszona dopiero wtedy, gdy się zbiorą komisye adresowe, co podług jego wyrachowania może nastąpić dopiero w połowie grudnia. Ta sama *La France* skreśla następujący program pierwszych posiedzeń izb francuzkich: Z uderzeniem godziny 1szej będzie miał Cesarz mowę tronową, która będzie równocześnie ogłoszona w Paryżu i telegrafowana we wszystkich kierunkach. Potem odbierze Cesarz przyrzeczenie od dwunastu nowych senatorów i obranych deputowanych. Nazajutrz dnia 6go b. m. zbierze się senat dla przyjęcia nowych członków. Tego samego dnia będzie mieć ciało prawodawcze posiedzenie, na którem odbędzie się wybór biór i referentów do sprawdzenia wyborów. Przyszłe posiedzenie, które nie nastąpi przed połową listopada, będzie zapewne poświęcone wysłuchaniu raportów. Pomiędzy wyborami może być kilka wątpliwych, przeciw trzem wniesiono już protestacye. Zapewniają, że w ciągu tej debaty zabierać będą głos Berryer, Thiers, Marie i Jules Favre.

Union de l' Ouest ogłasza listę ostrzeżeń, udzielonych dziennikom francuzkim od roku 1852 aż włącznie do 1860. Jest ich w ogóle 167, a z tych przypada najwięcej (53) na pierwszy rok 1852, najmniej zaś (6) na rok 1856.

List marszałka Foreya do Cesarza, ogłoszony niedawno w Monitorze, zawiera między innemi następujący ustęp:

„Dziwią się w Paryżu nad mojemi tak zwanemi sprzecznościami, gdyż powiadam, że wszędzie przyjmują nas z uniesieniem, a z drugiej strony przedstawiam trudności naszych komunikacyi. Mogę na to tyle tylko odpowiedzieć, że ci, co się dziwią, nie znają wcale kraju. Sprzeczność nie leży w tem, co ja mówię, lecz w rzeczywistości. Zamożni mieszkańcy miast, którzy jak we wszystkich krajach na świecie, chcą żyć w porządku i spokoju, przyjmują nas z radością i sypią kwiaty na nas. Ale czterdzieści lat nieładu, anarchii i wojny domowej, które niszczyły kraj, napełniły go ludźmi, którzy nie chcą należeć do społeczeństwa, i wolą żyć z rabunku i kradzieży, niż z pracy rąk swoich. Liczba tych ludzi jest bardzo znaczna, a ponieważ kraj głównie dla swej właściwości naturalnej, a oraz dla apatyi poczciwych ludzi, drżących na widok bandyty, dozwala taki rodzaj życia, więc też i gościńce są zagrożone bandami, które pod nazwą gerylów czyhają na podróżnych i źle lub wcale nie strzeżone powozy, i zmuszają przeto każdego strzedz się bez ustanku."

Zresztą — powiada marszałek — jest ludność w ogóle nieprzyjaźna Juarystom, i mogłaby się stać dla Francuzów użyteczną a nawet potężną pomocą, gdyby miano broń dla niej. Podług opisu marszałka zajmują Francuzi teraz na północ od Puebli i Mexyku całą linię od Zacaprocćattu przez Zacatlan i Tulancingo aż do Pachucy. Życzyćby wypadało — dodaje marszałek — ażeby obsadzeniem Jalopy i Peroty zabezpieczoną została zupełnie francuzka linia operacyjna od Veracruz aż do Mexyku.

Jen. Kor. donoszą z Paryża, że podług stypulowanej ugody między tamtejszą Societé immobilière a rządem turyńskim obowiązało się to stowarzyszenie zbudować na bulwarze Malesherbes nowy wielki pałac dla ambasady włoskiej, a oraz podjęło się za sumę 2,010.000 franków, spłatną w 20 ratach rocznych, sprawić wszystkie sprzęty do tego pałacu.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 4. listopada. *Dzien. Pow.* donosi z pola działań wojennych co następuje: Otrzymano od dowodzącego wojskami w Kijowskim wojennym okręgu, jenerał-adjutanta Annenkowa, wiadomość telegraficzną z d. 18. (30.) października, że banda powstańców licząca 300 ludzi wkroczyła do Królestwa Polskiego z Galicyi przy wsi Nowosiołkach w powiecie Hrubieszewskim w guberni Lubelskiej. Oddział wojsk okręgu Kijowskiego, wysłany przez jenerała-lejtnanta Kozlaninowa, wparł tę bandę napowrót do Galicyi, zabrawszy 100 karabinów i 2000 ładunków. Straty ze strony wojska są nieznaczne.

Z guberni Lubelskiej. W Dzienniku Powszechnym Nr. 250 z d. 21. paźdz. (2. listopada) doniesiono było o wyruszeniu z Lublina ku Kraśnikowi kolumny ruchomej (z 5. kompanii, seciny kozaków i dwóch dział) pod dowództwem majora Proniewskiego.

Szczegóły i rezultat tego wypadku zamieszczone w Dzienniku działań wojennych, według doniesień naczelnika wojennego tejże gubernii, są następujące:

Major Proniewski otrzymał w dniu 1. (13.) października w m. Kraśniku wiadomość, że wysłany przedtem do m. Stawicy patrol spotkał się z bandą przy Studziance. W skutek czego udał się natychmiast w tym kierunku z całym oddziałem i przeszedł przez Stawce do Zakrzówka. Powstańcy mieli tam znajdować się w liczbie 500 pod dowództwem Lińskiego, lecz za zbliżeniem się oddziału majora Proniewicza, banda ta podzieliła się na części, pierzchnęła i unikała pogoni; major zaś Proniewski w dniu 3. (15.) października powrócił z wojskiem do Kraśnika.

Z gubernii Płockiej. W Dzienniku Powszechnym z d. 3. (15.) października Nr. 235 doniesiono było ogółowo o bitwie z powstańcami pod Gałominem w dniu 28. września (10. października) stoczonej, — dziś zaś podajemy szczegółowsze o niej wiadomości z Dziennika działań wojennych, według doniesień naczelnika wojennego tejże gubernii:

Wojskowy starszyna Kuleszów z nielicznym oddziałem, bo tylko kompania Muromskiego pułku, półszwadronem Litewskiego pułku ułanów i 33 kozakami Dońskiego pułku Nr. 12, zaatakował bandy Czarnego i Orlika, liczące do 1000 dobrze uorganizowanych i uzbrojonych powstańców, zajmujących pozycye wzdłuż lasu w pobliżu wsi Lubowidza. Kuleszów śmiałem natarciem wyparował z tej pozycyi nieprzyjaciela i ścigając go przez las przyparł do rzeki Działdówki blisko wsi Gałomina. W tej wsi i jej okolicach na rozległej równinie trwał uporczywy bój, w którym powstańcy ponieśli dotkliwą klęskę, tak w zabitych, jakoteż rannych i potopionych w rzece.

Ze strony wojska: zabity 1, ranionych 5; koni zabito 10, a ranionych 4.

W skutek doniesienia wojskowego starszyny Kuleszowa, który z oddziałem swoim dnia 30. września (12. października) przybył do Serok, że w lasach Bieżuńskich ukrywa się banda powstańców, wykomenderowano tegoż dnia oddział z Serok pod dowództwem majora Osmanowa. Oprócz tego oddziału, w różnych kierunkach wysłane zostały do lasów Bieżuńskich dwa oddziały z Płocka: jeden pod dowództwem wojskowego starszyny Pomerancowa do Serok, — drugi zaś pod dowództwem fligel-adjutanta barona Dryzena do Lipna.

Naczelnik wojenny okręgu Płockiego otrzymał w dniu 4. (16.) października wiadomość, że kilkotysięczna banda pod dowództwem Sumińskiego, Gastona i jakiegoś niewiadomego Francuza przenocowała w dniu 3. (15. października we wsi Skrwilnie, polecił pułkownikowi baronowi Dryzen objąć główne dowództwo nad trzema oddziałami, wysłanemi do lasów Bieżuńskich i działać przeciw niej stosownie do swego uznania.

Z Olkusza. We wsi Rataje, w d. 22. września (4. paźdz.) jako w dniu niedzielnym, Józef Szymanek włościanin tejże wsi wraz z żoną udał się do miasta Pacanowa na nabożeństwo do kościoła, pozostawiwszy w domu syna lat 7 i córkę lat 11 liczącą, pod opieką parobka lat 18 mającego. Nad wieczorem, gdy włościanie ci powrócili do domu, zastali parobka nieżywego, w skutek odniesionych ran na głowie i twarzy, córkę również nieżywą i syna małe znaki życia dającego, który wkrótce potem zmarł; przytem rozbitą skrzynię, z której zabrano mu kilkaset złotych.

Z badania jednak dziecka 5-letniego z sąsiedniej chałupy na krzyk w domu Szymanka powstały, pod okno przybyłego, to zaledwie tylko się dowiedziano, że był tam jakiś człowiek w czarnej

krótkiej kapotce i czarnej okrągłej bez daszka czapce, lecz gdzie się on podział, dziecko nie wiedziało, bo samo ze strachu uciekło.

Z Lipna. W lesie pod wsią Swiadomem, na drzewie dostrzeżono powieszonego człowieka, którego w nocy dnia 25. września (7. października) niewiadomi sprawcy niedaleko zaraz od miejsca w dole zachowali. Wedle początkowego śledztwa, tą ofiarą ma być niejaki Kubacki ze wsi Karolewa.

Z Olkusza. W nocy około godziny 11. z dnia 19. września (1. paźdz.) na 20. (2. t. m.) ośmiu złoczyńców uzbrojonych w broń palną, naszło na osadę podleśnego lasów rządowych straży Psary leśnictwa Olkusz, Podlesie zwaną, od wsi Łagiszy o wiorstę drogi odległą, a pod samym lasem położoną, przez Ludwika Kowalskiego podleśnego zajmowaną, i tam wziąwszy pod ścisłą straż domowników, niedopuszczając nikomu wyjścia po za dom, dopuściło się przy odgróżkach rabunku, zabrawszy gotowizną rs. 8 kop. 60 i garderobę męzką i damską wartującą rs. 200 kop. 70, poczem w przyległy las zbiegli.

Wedle zaś zeznań tak domowników jako też i samego poszkowanego podleśnego, ludzie ci dla niepoznania ich, mieli posmolone twarze, byli jednak młodzi i ubrani w czarne i oliwkowe surduty, w kapeluszach małych okrągłych, mówili przytem między sobą z niemiecka, złą polszczyzną.

Z Lipna. W dniu 25. września (7. października) r. b. w terytoryum wsi Lenie Wielkie przy trakcie prowadzącym z wsi Kamienica został zepsuty telegraf przez podcięcie jednego słupa.

Sprawcy dokonania czynu są nieznani, widziano bowiem dwóch ludzi na koniach, którzy podjechali do słupa, takowy podciąwszy przewrócili i odjechali.

Z Stopnicy. Po potyczce wojsk z powstańcami w dniu 26go września (8. października) pod wsią Stawy na polu i w krzakach znaleziono trzech poległych powstańców, którzy na cmentarzu w Imielnie pochowani zostali; w lesie zaś Gozna przez powstańców znaleziony został człowiek ziemią i mchem pokryty, przez wystrzał z broni palnej życia pozbawiony, a nadto w tym samym lesie znaleziony został powieszony przez powstańców tamtędy przechodzących człowiek, lat około 50 mieć mogący, z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, który z rozkazu dowódzcy Smoleńskiego pułku został zdjęty z drzewa i we wsi Mokrzu pochowany.

Z Opatowa. W dniu 12. (24.) października córka strzelca lasów Bankowych, Anna Zarówna, przechodząc przez las drogą prowadzącą do m. Kunowa dostrzegła na drzewie wiszące ciało, które przez nieznanych jej ludzi z Jeżowa zdjęte i zabrane zostało. Ponieważ niedawno z rzeczonej wsi znikł sołtys; sądzić przeto można, że to były jego zwłoki.

Kronika.

(Immatrykulacye) na uniwersytecie lwowskim w bieżącym roku naukowym obejmują: 1) Na wydziale teologicznym: zwyczajnych słuchaczy 58 (z tych 52 obrz. gr. kat. a 6 obrz. łac.), nadzwyczajnych słuchaczy 14 (z tych obrz. łac. 7, zaś obrz. gr. kat. 5 i 2 obrz. gr. kat. z zakonu OO. Bazylianów; ogółem 72 słuchaczów, między którymi 59 obrz. gr. kat. a 13 obr. łac. Cały wydział teologiczny liczy obecnie 251 słuchaczów, z tych 206 obrz. gr. kat. a 45 łac.

2) Na wydział prawniczy zapisało się 79; w ogóle liczy wydział prawniczy 300 słuchaczów.

3) Na wydział filozoficzny zapisała się w roku bieżącym nadzwynzajnie znaczna liczba 48. Między tymi jest 10 do 11 nadzwyczajnych słuchaczów, mianowicie: 5 farmaceutów i 5 do 6, którzy poźniej może przyjęci zostaną jako słuchacze zwyczajni. W ogóle liczy wydział filozoficzny 84 słuchaczów, z których większa połowa obrz. gr. kat. Ta szczególnie liczna inskrypcya jest pomyślną cznaką, że młodzież oddająca się naukom zaczyna także poświęcać się zawodowi nauczycielskiemu, i pomnożyć tym sposobem zastęp nauczycieli w kraju; słuchacze bowiem filozofii po największej części kształcą się na nauczycieli. Według oddziałów zapisało się 20 do 21 na naukę filologii, 9 na matematykę, 7 do 8 na historyę, a 2 na historyę naturalną, przyczem jednak po części słuchają innych do ich specyalnego oddziału nie należących przedmiotów. Kilku tylko oddaje się naukom wyłącznie dla ogólnego wykształcenia, albo dla szczególnego przedmiotu, jako to chemii lub filozofii. Znaczna liczba słuchaczów teologii i prawa uczęszcza bądź z obowiązku, bądź z własnej chęci na kolegia wydziału filozoficznego.

(Kongres miedzynarodowy) Zwołany do Genewy kongres internacyonalny, który założył sobie rozwiązanie kwestyi, w jaki sposób może być uorganizowane stosowne pielęgnowanie ranionych żołnierzy tak na pobojowisku jak i w szpitalach, rozpoczął swoje obrady dnia 26. października. Przysłały deputowanych: Anglia, Francya, Hiszpania, Włochy, Rosya, Prusy, Austrya, Badeńskie, Bawarya, Hanower, Hessen-Darmsztadt, Saxonia, Holandya, Szwecya, Wirtemberg, Szwajcarska federacya, dobroczynne towarzystwo z Wadt i Neuenburga i zakon Johanitów z Jerozolimy. Z innych państw nadeszły pisma wyrażające zupełną sympatyę kongresowi. Jenerał Dufour powitał deputowanych imieniem genewskiego komitetu, który dla zwołania kongresu zawiazał się w łonie genewskiego towarzystwa dobroczynności, i zdał potem przewodnictwo prezydentowi tego towarzystwa panu Monier z Genewy, któremu deputowany zakonu Johanitów przydany został jako wiceprezydent. Na pierwszem posiedzeniu oświadczyło kilku deputowanych na początku dyskusyi, że ich głosy są tylko wyrazem ich osobistego zdania, i nieobowiązują przeto w niczem ich rządów, chociaż zależy im wielce na przeprowadzeniu myśli, poruszonej przez wydawcę dzieła „Souvenir de Solferino". Długą dyskusyę wywołało pytanie, czy na pobojowiskach mogą być przypuszczani także nie należący do armii dozorcy chorych, lub czy służba ich ma być dopuszczana tylko w szpitalach i przy ambulansach. W tym względzie objawiały się rozmaite zdania, jednak zgodzono się w tem, że potrzeba koniecznie coś uczynić, i na drugiem posiedzeniu ułożono już pierwszy artykuł projektu traktatu. Artykuł ten opiewa: „W każdym ze sprzymierzonych krajów ma być utworzony komitet, którego zadaniem będzie przyczyniać się w czasie wojny wszelkiemi możliwemi środkami do wykonywania służby zdrowia." Po przyjęciu tego pierwszego artykułu ukonstytuowało się zamierzone stowarzyszenie internacyonalne.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu paźdz. 1863 roku, przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów		żółkiewski (chleb domowy)		kulikowski (chleb domowy)		wiejski chleb razowy		Uwaga.
		Waluta niższo-austryacka								
		c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	
Fechter Ignacy	Bernardyński plac	1	7¼	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Filip		1	7½	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Ignacy		1	7½	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	7	.	.	.	.	.	.	
Flor Icek	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Basche Izak		.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Gnoter Golde		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Farb Gedalie		.	.	1	7	.	.	.	.	
Badner Nachman		.	.	1	7	.	.	.	.	
Kl r Markus		.	.	1	7½	.	.	.	.	
Kester Nachman		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Wider Elke		.	.	1	7	.	.	.	.	
Götz Götzel		.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Widman Slome		.	.	.	.	1	6	.	.	
Feine Chaje		.	.	.	.	1	6	.	.	
Feine Elke		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Widman Slome		.	.	.	.	1	6½	.	.	
Umschweif Jakob		.	.	.	.	1	6	.	.	
Miser Izak		.	.	.	.	1	6	.	.	
Lebwohl Jakok		.	.	.	.	1	5	.	.	
Star Sura		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Wolf Natan		.	.	.	.	1	6	.	.	
Nestarowska Anna		.	.	.	.	.	.	1	9	
Hajsak Magdalena		.	.	.	.	.	.	1	8½	
Bartlomowa Katarzyna		.	.	.	.	.	.	1	8	
Schubert Józef		.	.	.	.	.	.	1	9	
Kozak Szymon		.	.	.	.	.	.	1	8	
Suma		4	29½	9	60¾	9	52½	5	42½	
przeciętnie w paźdz. 1863		1	7¼	1	6½	1	6	1	8½	
przeciętnie w wrześniu 1863		1	7¼	1	6¾	1	5½	1	8	
a zatem w podnoszeniu się		.	.	.	.	.	½	.	½	
a zatem w spadaniu		.	.	.	¼	.	.	.	.	

Kraków, 19go października. W pierwszej połowie z. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu: Kraków		Bochnia		Brzesko		Chrzanów		Wojnicz	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	3	50	3	13	3	.	3	50	3	50
„ żyta	2	30	2	10	2	.	2	50	2	10
„ jęczmienia	2	20	1	95	2	.	2	12	1	90
„ owsa	1	85	1	88	1	50	1	60	1	30
„ hreczki	2	25	.	.	.	.	2	37	.	.
„ kukurudzy	.		.	.	.	.	.	.	.	.
„ kartofli	.	75	.	90	.	60	.	81	.	80
Cetnar siana	2	25	2	20	2	.	1	55	1	80
„ wełny	80	50	.	.	.	.	90	.	.	.
„ nasienia koniczu	.		40	.	.	.	30	.	.	.
Sąg drzewa twardego	13	.	10	.	8	.	7	.	8	20
„ „ miekkiego	10	.	7	50	7	.	6	.	7	.
Funt mięsa wołowego	.	20	.	10	.	9	.	14	.	12
Mas okowity	.	90	1	20	.	72	.	62	.	50

Lwów, 6. listopada. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (84 ℔) 2 zł. 47 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 43 c.; jęczmienia (69 ℔) 1 zł. 28 c.; owsa (45 ℔) 1 zł. 19 c.; hreczki 1 zł. 59 c.; kartofli 51 c., kubek krup pszenicznych 7 c., jęczmiennych 2½ c., jaglanych 5 c., hreczanych 5 c., funt mąki pszenicznej 7 c., żytnej 4½ c., mas piwa lepszego 22 c., zwykłego 20 c., wódki 18% 90 c., 15% 48 c.; funt masła 50 c., szmalcu 36 c., łoju 20 c., cetnar siana 1 zł. 32 c., okłotów 79 c., sąg drzewa bukowego 11 zł. 50 c., sosnowego 8 zł.

Ostatnia poczta.

Gazeta wiedeńska z dnia 6. b. m. zamieszcza w telegramie całą osnowę mowy Cesarza Napoleona przy otwarciu francuzkiego ciała prawodawczego dnia 5. b. m. Podamy ją w najbliższym numerze. Cesarz podnosi w niej na nowo myśl kongresu dla uporządkowania i ustalenia stosunków europejskich na podstawie usta-

nowić się mających nowych traktatów, ze względu na to, iż „traktaty z roku 1815 przestały istnieć.“ Mowa kończy się temi słowy: „Nie przykładajmy dłużej sztucznej ważności do przewrotnego ducha stronnictw skrajnych, stawiając ciasne rachuby naprzeciw prawowitym życzeniom ludów. Miejmy odwagę, w miejscu chorobliwego niepewnego stanu, utworzyć trwałą regularną sytuacyę, choćby też miało to kosztować ofiary; połączmy się bez powziętego z góry systemu, bez ambicyi wyłączności, ożywieni jedynie myślą przywrócenia porządku rzeczy opartego na dobrze zrozumianym interesie monarchów i ludów.“

„Tuszę, że odezwa ta znajdzie u wszystkich chętne ucho. Odepchnięcie jej kazałoby się domniewywać tajnych projektów, które się lękają światła dziennego, ale propozycya, choćby też była nie jednozgodnie pochwaloną, miałaby tę ogromną korzyść, że wskazała Europie, gdzie leży niebezpieczeństwo a gdzie zbawienie. Dwie drogi stoją otworem. Jedna prowadzi do postępu przez pojednanie i pokój, druga sprowadza na nieszczeście wojnę przez upor w podtrzymywaniu walącej się przeszłości. Znany wam teraz zatem język, jakim przemówić zamierzam do Europy. Znalazłszy u was potwierdzenie, a sankcyę w przyzwoleniu publicznem, niepodobna, aby nie był wysłuchany, gdyż mówię w imieniu Francyi.“

Konstantynopol, 30. października. Dardanelle i Bosfor uzbrajają teraz w działa ciężkiego kalibru. W Suchumkale rozstrzelali Czerkiesy sześciu oficerów rosyjskich jako szpiegów.

Ateny, 31. października. Król Jerzy wydał manifest, w którym powiada: „Nie przynoszę z sobą ani zręczności w rządzeniu ani doświadczonego rozumu, ale zato szczerą miłość moją. Wierzę w przyszłą spólność mego i waszego losu. Będę się starał kochać zwyczaje greckie, jak również szanować obyczaje i język i zachować konstytucyę. Zgromadzę około siebie najwięcej doświadczonych mężów, niezważając na dawniejszy rozdział polityczny i utworzę z Grecyi wzorowe państwo oryentu.“ Do 10.000 ludzi przybyło z Grecyi i z Turcyi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. listopada.

Hotel George: PP. Oczosalski Szcz., z Rusiatycz. — Lenicewicz Er., z Sulimowa. — Stecki Tad, z Środopolec.

Hotel europejski: Wojtkowski Adolf, z Żurowiczek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. listopada

PP. Hr. Lanckoroński Teod., do Tartakowa. — Bal Fran., do Tuligłów. — Younga Zdz., do Miękisza starego. — Hr. Karnicki Teodor, do Wołczuch. — Bernatowicz Hip., do Sarnek. — Andruszewski Ign., do Porzycza. — Tretter Hil., do Laszek. — Wszelaczyński Kaj., do Kopeczyniec. — Wachowicz Spir., do Zielony.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. listopada 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 325.66	+ 6.3	91 1	zachodni sł.	deszcz
2. god. po poł.	324.46	+ 6 6	87.7	„ „	„
10. god. wiecz.	325.52	+ 3.4	83 8	„ mier.	pochmurno

Ilość deszczu 4‴43.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Der Gold Onkel**“, komedya ze spiewami i tańcami w 3 aktach a 7 obrazach.

Kurs lwowski.

Dnia 6 listopada.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	45½	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	48	5	55
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	35½	9	50
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	79½	1	82½
Talar pruski	„ „	1	71	1	73½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	38	74	2[illegible]
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	05	77	94
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	50	73	38
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	65	80	70
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	—	199	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6 listopada.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	74	40
5% pożyczka narodowa	80	50
Losy z 1860 roku	94	80
Akcye banku wiedeńskiego	784	—
„ „ kredytowego	182	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	-
Dukat pojedyńczy	5	55
Srebro	115	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.25	71.35
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.75	97.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 40	81.50
od kwiet. do paźd. po 5%	81.40	81.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.20	75.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.30	75.50
dtto. po 4½%	67.30	67.50
dtto. „ 4%	60.—	60.25
dtto. „ 3%	46.—	46.25
dtto. „ 2½%	37.50	38.50
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	158.—	158 50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	155.—	155 50
Przez. do wyl. z r. 1854	93.—	93.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	97 05	97.15
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97 60	97.70
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	17.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.—
„ „ 4½%	66.75	67.25
„ „ 4%	59.50	59.75
„ „ 3½%	52.—	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych.	pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	87.75	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	91.—	—.—
Morawii	90.—	—.—
Szląska	88.50	89. —
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	76.—	76.75
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	74.—	74.50
Kroacyi i Slawonii	75.50	75.75
Galicyi	73.75	74.—
Siedmiogrodu	74.15	74.75
Bukowina	73.50	74.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.—	73.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	59.50	59.75
„ 3½%	— —	—.—
Dług Salcburga „ 3%	59.50	59.75
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.50	30.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	768.—	769.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	185.40	185 60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	644.—	646.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1645.—	1647.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	182 50	183.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	140.—	140.50
Polud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	131.40	131 60
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	249.—	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	199 50	200.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	230.—	232.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	140.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	428.—	429.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	238.—	240.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	266.—	268.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156.—	156.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.50
przeznaczone do los. po 5%	88.75	89.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	84.70	84.90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	74.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.75	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	90.50	91.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	87.—	87.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	118.—	118.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117.—	117.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.25	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.75	93.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.—	99 50

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	137 60	137.80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	50.50	51.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.50	33.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.50
Salma „ 40 „ „	35.25	35.75
Palffiego „ 40 „ „	34.—	34.50
Clarego „ 40 „ „	34.50	35.—
St. Genois „ 40 „ „	33.50	34.—
Windischgrätza 20 zł. „	22 —	22.50
Waldsteina 20 „	20.25	20.75
Keglevicha 10 „	15.—	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol	96 —	96.20
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.20	96 30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.25	96.35
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	84.75	85.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	44.50	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	113.20	113 25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44 75	44 75
Paryż za 100 fr.	44 85	44 90
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.48	5.49
dtto. pełnej wagi	5.48	5.49
Korona	15.60	15.65
20frankówka	9.12	9.14
Rosyjski imperyał	9.40	9.42
Talar związkowy	1.71	1.72
Srebro	113.75	114.25
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.